

Sobiesław Szybkowski

ieznana pieczęć królewicza Kazimierza z 1482 roku

Roczniki Historyczne 81, 187-200

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRACE DROBNE I MATERIAŁY

SOBIESŁAW SZYBKOWSKI (Gdańsk)

Nieznana pieczęć królewicza Kazimierza z 1482 roku

Mimo że problematyka pieczęci domów panujących w średniowiecznej Polsce wydawała się już całkowicie opracowana w wyniku długoletnich badań polskich sfragistyków¹, zbiory archiwalne nadal mogą zaskakiwać nowymi znaleziskami. Dotyczy to zwłaszcza drobniejszych zabytków sfragistycznych oraz pieczęci sądowych, które w legendzie posiadały imię królewskie². W niniejszym przyczynku pragniemy opublikować nieopisaną dotąd pieczęć królewicza Kazimierza Kazimierzowica (późniejszego świętego).

Wedle dotychczasowych ustaleń drugi syn i imiennik Kazimierza Jagiellończyka posiadał dowodnie jedną pieczęć. Znana jest ona z trzech odcisków (wykonanych w technice wosk przez papier) z 1471 r., a sporządzono ją w związku ze staraniami

¹ Zob. M. G u m o w s k i, *Pieczęcie królów polskich*, Kraków 1910; S. K. K u c z y ń s k i, *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978; tylko natomiast dla dynastii jagiellońskiej: Z. P i e c h, *Monety, pieczęcie i herby w systemie symboli władzy Jagiellonów*, Warszawa 2003, s. 43-111. Ambicje współczesnego korpusu polskich pieczęci monarszych, choć ograniczonych tylko do zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, miało wydawnictwo: *Pieczęcie królów i królowych Polski. Tabularium Actorum Antiquorum Varsoviense Maximum, divisio prima*, Warszawa 2010 (dwujęzyczne polsko-angielskie wznowienie: *Sigilla regum et reginarum Poloniae. Pieczęcie królów i królowych Polski ze zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych*, Warszawa 2015). Z artykułów podejmujących próbę syntezy polskich pieczęci królewskich: M. H l e b i o n e k, *System heraldyczny na pieczęciach królów polskich (XIV-XVIII wiek). Propozycje badawcze*, w: *Pieczęcie herbowe – herby na pieczęciach*, Warszawa 2011, s. 13-31; t e n ż e, *Systematyka polskich pieczęci królewskich. Wybrane zagadnienia*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, Warszawa 2014, s. 47-69.

² Zob. ostatnie publikacje nieznaną pieczęci Kazimierza Jagiellończyka, Aleksandra oraz pieczęci sądowych z okresu ich panowania: M. G r u l k o w s k i, *Kilka uwag o pieczęciach z okresu panowania Kazimierza Jagiellończyka*, *Studia Źródłoznawcze* 51, 2013, s. 20-24, 29-30; M. H l e b i o n e k, „*Sigillum regale terrestre*”. Nieznana kujawska pieczęć ziemską z początków XVI w., w: *Ecclesia, regnum, fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, Warszawa 2014, s. 471-483; S. S z y b k o w s k i, *Uwagi o pieczęciach Aleksandra Jagiellończyka*, *Studia Źródłoznawcze* 51, 2013, s. 34, 42; t e n ż e, *Przyczynki do sfragistyki Jagiellonów na podstawie materiałów z Archiwum Państwowego w Gdańsku*, *Rocznik Gdański* 71/72, 2011-2012 (druk 2013), s. 10-11.

o osadzeniu go na tronie węgierskim, które nie zakończyły się jednak sukcesem³. Zgodnie z informacjami odkrywczynie, Ireny Sułkowskiej-Kurasiowej, jest to pieczęć dość sporych rozmiarów (średnica 62 mm), typu herbowego⁴. Według opisu dokonanego ostatnio przez Zenona Piecha, który skorygował niezbyt trafną interpretację wspomnianej badaczki, w polu znajduje się czteropolowa tarcza z Orłem, Pasami (tzw. herbem starowęgierskim), Podwójnym Krzyżem (tzw. herbem nowowęgierskim) oraz litewską Pogonią. Stan zachowania nie pozwala na odczytanie w całości legendy wykonanej minuskułą gotycką. Czytelny jest jedynie jej fragment: *S[igillum] Kazi[...]*⁵. I. Sułkowska-Kurasiowa postawiła również hipotezę, że królewicz podczas sprawowania w latach 1481-1483 rządów namiestniczych w Koronie⁶ (co było spowodowane długotrwałym pobytem ojca na Litwie) posiadał swoją własną pieczęć sygnetową. Miało na to wskazywać kilka jego listów wysłanych do Gdańska w 1482 r., „które noszą ślady zamknięcia pieczęcią o niedużych rozmiarach”⁷. Uwaga ta nie została jednak opatrzona żadnym odwołaniem do źródeł lub literatury.

Tymczasem na to, że Kazimierz Kazimierzowicz używał w okresie swojego namiestnictwa pieczęci, zapewne różnej od okazałej pieczęci „węgierskiej”, wskazywały informacje podane już w 1860 r. przez Augusta Mosbacha. Zamieścił on regest listu królewicza skierowanego do rady wrocławskiej z daty Radom, 11 II 1482 r. Zgodnie z opisem wydawcy przy liście tym miała znajdować się pieczęć odcisnięta w czerwonym wosku⁸. Przekazu tego nie odnotował już Roman Stelmach wśród listów Jagiellonów z zasobu Archiwum Państwowego we Wrocławiu, które przejęło archiwalia z dawnego archiwum miejskiego⁹. Zabytek nie przetrwał zatem do współczesności, podobnie jak część innych przekazów znanych jeszcze A. Mosbachowi¹⁰.

³ Zob. A. Prochaska, Wyprawa św. Kazimierza na Węgry, Ateneum Wileńskie 1, 1923, s. 10-28; K. Bączkowski, Między czeskim utrakwizmem a rzymską ortodoksją czyli walka Jagiellonów z Maciejem Korwinem o koronę czeską w latach 1471-1479, Oświęcim 2014, s. 59-70.

⁴ I. Sułkowska-Kurasiowa, Polska kancelaria królewska w latach 1447-1506, Wrocław 1967, s. 72, 74.

⁵ Z. Piech, Monety, s. 85.

⁶ I. Sułkowska-Kurasiowa, Polska kancelaria, s. 76, datuje rządy namiestnicze na lata 1480-1482, ale F. Papée, Święty Kazimierz, w: tegoż, Studia i szkice z czasów Kazimierza Jagiellończyka, Warszawa 1907, s. 149-150, przekonująco wyznaczył je na lata 1481-1483 (wiadomo na pewno ze współczesnych źródeł narracyjnych, że trwały dwa lata).

⁷ I. Sułkowska-Kurasiowa, Polska kancelaria, s. 76.

⁸ Przyczynki do dziejów polskich z Archiwum Miasta Wrocławia, wyd. A. Mosbach, Poznań 1860, s. 115.

⁹ R. Stelmach, Listy i dokumenty Jagiellonów w WAP we Wrocławiu (1413-1503), Teki Archiwalne 18, 1981, s. 11-14; w przygotowanym przez tegoż autora bardzo obszernym Katalogu średniowiecznych dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, Wrocław-Racibórz 2014, nie uwzględniono korespondencji. Brak także wzmianki o interesującym nas liście w Katalogu dokumentów, listów oraz pieczęci królów i królowych polskich przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, opr. M. Chmielewska, Wrocław 1991 (zebrano tam jednak tylko dokumenty i listy głów koronowanych z dynastii jagiellońskiej).

¹⁰ R. Stelmach, Listy i dokumenty, s. 14. Zgodnie z odpowiedzią udzieloną mi (e-mail z 7 VII 2015 r.) przez zastępcę dyrektora Archiwum Państwowego we Wrocławiu, Pana mgr. Remigiusza Kazimierzaka, interesujący nas list Kazimierza Kazimierzowicza „nie zachował się”. Na szczęście pełny jego tekst został opublikowany (Politische Correspondenz Breslaus

Znacznie pewniejsze możliwości identyfikacji pieczęci królewicza Kazimierza używanej przezeń podczas rządów namiestniczych daje publikacja Mariana Pelczara, który tuż przed wybuchem II światowej opublikował największy z dotąd odkrytych zespołów korespondencji wspomnianego przedstawiciela dynastii Jagiellonów, kierowanej przez niego do rady miasta Gdańska, a przechowywanej w tamtejszym archiwum miejskim. Spośród sześciu wydanych wówczas listów wydawca przy pięciu podał informację o uwierzytelnieniu ich pieczęcią wystawcy. Dane te, choć lakoniczne, precyzowały jednak technikę odciskania pieczęci (wosk przez papier) oraz stan ich zachowania (już wówczas przy czterech listach były tylko resztki pieczęci)¹¹. Wydaje się, że I. Sułkowska-Kurasiowa, wspominając w swojej pracy o niewielkiej rozmiarami pieczęci królewicza, znanej z jego listów z 1482 r. kierowanych do Gdańska, opierała się właśnie na edycji M. Pelczara, choć ten nie wspominał o jej wymiarach¹².

Autopsja przechowywanych w archiwum gdańskim listów Kazimierza Kazimierzowicza dowodzi, że wszystkie one były zamknięte pieczęcią o średnicy 27 mm, różną zatem bez wątpienia od znacznie większej pieczęci „węgierskiej” z 1471 r. Pieczęć królewicza z czasów rządów namiestniczych należy zaliczyć do kategorii pieczęci sygnetowych, choć była niewiele mniejsza od pieczęci mniejszej koronnej (tzw. podkanclerskiej) jego ojca o średnicy 33 mm¹³. Pieczęcie królewicza uwierzytelniające listy do rady miasta Gdańska zostały wykonane techniką wosk przez papier i zabezpieczone paskiem papierowym, choć kustodia i pasek zachowały się tylko przy jednym z nich (na pozostałych widać jednak doskonale nacięcie do paska). Na pięciu spośród nich przetrwały tylko wyraźne ślady po pieczęci z fragmentami czerwonego wosku¹⁴. Jeden z listów (Lublin, 15 VII 1482 r.) ukrywał natomiast dotąd sfragistyczną niespodziankę. Jest nią luźna kustodia z nie najlepszym odciskiem pieczęci oraz pozostały przy karcie listu i zabezpieczony paskiem papierowym uszkodzony odcisk pieczęci królewicza w czerwonym wosku¹⁵. Oba te elementy razem pozwalają

im Zeitalter des Königs Mathias Corvinus, cz. 2, wyd. B. Kronthal, H. Wendt, *Scriptores rerum Silesiacarum*, t. XIV, Breslau 1894, nr 369), ale w edycji tej programowo pomijano informacje o pieczęciach.

¹¹ M. Pelczar, *Miscellanea archiwalne z drugiej połowy XV wieku*, *Rocznik Gdański* 12, 1938, s. 179-180 (nr 1, Radom 3 II 1482, tu brak informacji o pieczęci), 180-181 (nr 2, „resztki zamykającej list pieczęci królewicza”), 181 (nr 3, „resztki pieczęci królewicza, którą list przy pomocy papierowych pasków był zamknięty”), 182 (nr 4, „resztki pieczęci, którą list był zamknięty”), 182-183 (nr 5, „list zamknięty był pieczęcią królewicza, wyciśniętą przez papier”), 183-184 (nr 6, „resztki pieczęci królewicza, którą list był zamknięty”). Obecnie listy owe noszą sygnatury niewiele różniące się od tych przedwojennych, polscy archiwiści zastąpili po 1945 r. jedynie literę U (od Urkunden) literą D (od Dokumenty): Gdańsk, Archiwum Państwowe (dalej cyt.: APG), 300D 3.244, 245, 248, 258, 273, 283.

¹² Ewentualnie, idąc za wskazówkami M. Pelczara, zasięgnęła informacji o pieczęciach Kazimierza Kazimierzowicza u gdańskich archiwistów, samych listów nie znalazła jednak z autopsji, ponieważ wówczas jej wiedza na ich temat byłaby znacznie pełniejsza (o czym niżej).

¹³ M. G u m o w s k i, *Pieczęcie*, s. 19.

¹⁴ Jedynie na liście z 3 II 1482 r. (APG, 300D3.244) jest dość czytelny fragment wosku z częścią legendy.

¹⁵ APG, 300D3.273, zob. fot. 1 i 2. O pieczęci tej, na podstawie informacji otrzymanych od autora niniejszego przyczynku, wspominał dotąd tylko M. H l e b i o n e k, *Pieczęcie polskich królewiczów*, *Сфрагістичний щорічник* 4, 2014, s. 162-163.

na przedstawienie dość dokładnego opisu pieczęci. Centralnym elementem jej pola jest tarcza gotycka z Orłem Królestwa Polskiego, podtrzymywana przez anioła. Słabo zachowana i nieczytelna legenda została wykonana minuskułą gotycką. Jej brzmienia możemy się tylko domyślać. Być może nawiązywała ona do tytułatury królewicza, którą widzimy w intytulacji jego zachowanej korespondencji: *Kazimirus Dei gracia secundogenitus regis Polonie, Kazimirus Dei gracia regis Polonie secundogenitus*¹⁶, *Kazimirus Dei gracia natus regis Polonie*¹⁷. Miejsca pola pieczęci niezajęte przez tarczę herbową, anioła i legendę zostały wypełnione roślinną wicią. Można z całą pewnością stwierdzić, że uszkodzony odcisk woskowy dowodzi wysokiego kunsztu rzemieślnika, który sporządził typariusz.

Postęp badań nad polską średniowieczną sfragistyką w ostatnim czasie pozwala na przedstawienie opisanej wyżej pieczęci Kazimierza Kazimierzowica na tle innych pieczęci synów Kazimierza Jagiellończyka, używanych przez nich przed koronacjami królewskimi lub objęciem władzy wielkksiążęcej, które przyjęło się określać „królewiczowskimi”¹⁸. Zgodnie z ostatnimi ustaleniami Marcina Hlebionka do pocztu¹⁹ pieczęci tego rodzaju używanych przez Kazimierzowiców zalicza się: 1) wspomnianą wyżej pieczęć „węgierską” królewicza Kazimierza o średnicy 62 mm; 2) przedstawioną w niniejszym przyczynku pieczęć tegoż o średnicy 27 mm; 3) pieczęć owalną Jana Olbrachta (dłuższa średnica 29 mm), znaną tylko z nieczytelnych resztek odcisku zachowanego na jego liście do rady miasta Gdańska z 6 V 1490 r.²⁰; 4) pieczęć okrągłą o średnicy 16 mm tegoż królewicza, z tarczą turniejową z Orłem oraz inicjałami SR (SK?), używaną już podczas starań o tron węgierski (śląd oraz odcisk wykonany techniką wosk przez papier na dwóch listach do rady miasta Gdańska z 19 VI 1491 r.), ale także tuż przed elekcją na tron polski (śląd na liście do rady miasta Gdańska z 20 VII 1492 r. oraz pieczęć odcisnięta techniką wosk przez papier, zamykająca list z tej samej daty do wielkiego mistrza krzyżackiego Jana von Tieffena)²¹; 5) ośmioboczną herbową pieczęć sygnetową Aleksandra Jagiellończyka o wymiarach 16 × 13,5 mm z inicjałami AP (*A[lexandri] p[rincipis]*, względnie *A[lexander] p[rinceps]*) z tarczą turniejową z Orłem, podtrzymywaną przez anioła (inicjały umieszczone po jednym, po przeciwnych stronach tarczy), znaną już z listów do rady miasta Gdań-

¹⁶ M. Pełczar, *Miscellanea*, nr 1-6.

¹⁷ *Politische Correspondenz Breslaus*, cz. 2, nr 369. Zob. także początek księgi kwitancyjnej, którą królewicz przejął w 1483 r. po śmierci podkanclerzego koronnego Andrzeja Oporowskiego, gdzie znajdujemy tytułaturę nawiązującą do tej z korespondencji: *me Kazimiro secundogenito* (Księga Metryki Koronnej podkanclerzego Andrzeja Oporowskiego z lat 1479-1483, ze spuścizny A. Prochaski wyd. G. Rutkowska, Warszawa 2005, s. 139).

¹⁸ M. Hlebionek, *Pieczęcie polskich królewiczów*, s. 158-159 (tam też starsza literatura przedmiotu).

¹⁹ Tamże, s. 161-164, z zebraniem informacji o publikacjach znanych dotąd pieczęci z tej grupy.

²⁰ APG, 300D3.418; S. Szybkowski, *Przyczynki*, s. 12; zob. M. Hlebionek, *Pieczęcie polskich królewiczów*, s. 162-163, który informację o jej istnieniu podał na podstawie danych uzyskanych od autora niniejszego przyczynku.

²¹ APG, 300D17E11, 12; 300D3.451; Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem (dalej cyt.: GSPK), XX. HA, Ordensbriefarchiv (dalej cyt.: OBA), nr 17715; M. Gumowski, *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966, tab. IX, nr 169 (tu jako królewska); S. Szybkowski, *Przyczynki*, s. 12-13.

ska i wielkiego mistrza Jana von Tieffena z 1 VII 1492 r., zatem sprzed formalnego objęcia rządów na Litwie²²; 6) pieczęć okrągłą herbową Zygmunta Starego jako księcia głogowskiego o średnicy 40 mm, ukazującą w polu skwadrowaną tarczę z herbem habsburskim (matki) i Pogonią oraz tarczą sercową z Orłem, opatrzoną legendą: *S[igillum] i[llustrissimi] p[rincipis] Sigism[un]di D[ei] g[ratia] s[erenissimi] Kazi[mi]ri P[olonie] r[egis] nati Lithua[n]ie [et] i[n] Slesia du[cis] etc[etera]*²³; 7) ośmioboczną pieczęć sygnetową Zygmunta Starego o wymiarach 15 × 13 mm, z tarczą z Orłem oraz inicjałami SDS, znaną już z listu do rady gdańskiej z 8 II 1502 r.²⁴; 8) pieczęć okrągłą Fryderyka Jagiellończyka jako biskupa elekta krakowskiego, o średnicy 33 mm, z tarczą herbową z Orłem, podtrzymywaną przez anioła (legenda na banderoли: *S[igillum] Frederici D[ei] gra[tia] electi confirma[ti] Cra-c[oviensis]*), której typariusz sporządził w 1488 r., gdy królewicz został obrany na biskupstwo krakowskie; 9) ośmioboczną herbową pieczęć sygnetową Fryderyka z inicjałami SF (*S[igillum] F[rederici]*) oraz tarczą z Orłem, podtrzymywaną przez anioła (inicjały umieszczone po jednym, po przeciwnych stronach tarczy); 10) beznapisową (anepigraf) pieczęć Fryderyka, tzw. kardynalską, o średnicy 32 mm, z krzyżem arcybiskupim i kapeluszem kardynalskim oraz herbem ze skwadrowanymi Orłem i Pogonią, a także tarczą sercową z herbem habsburskim (matki)²⁵.

Pośród wymienionych wyżej pieczęci daje wyróżnić się dwie wyraźne grupy, zarówno pod względem funkcji dysponenta, jej formy graficznej, jak i wielkości. Pieczęcie 1, 6, 8 i 10 można chyba roboczo określić jako „urzędowe” (względnie „funkcyjne”)²⁶. Wszystkie bowiem, jak się wydaje, wykonano w związku ze sprawowaniem przez ich posiadaczy władczych funkcji świeckich lub duchownych, ewentualnie aspiracjami do sprawowania takowych. Prawie wszystkie z nich (wyjątkiem jest pieczęć 8) są również pieczęciami herbowymi o herbach złożonych. Różna jest

²² APG, 300D8.89 (intytulacja: *Alexander Dei gracia dux etc., illustrissimi principis, domini Kazimiri olim regis Polonie, magni ducis Lithuanie etc. filius*); jako pierwszy informację o tej pieczęci podał E. R i m š a, *Nežinomi Aleksandro ir Žygimanto Seniojo signetiniai antspaudai, Lietuvos istorijos metraštis 1988*, s. 109-110; GSPK, XX. HA, OBA nr 17711 (intytulacja: *Alexander Dei gracia dux etc., illustrissimi principis, domini Kazimiri olim regis Polonie, magni ducis Lithuanie, Russie Prussieque etc. filius*); M. G u m o w s k i, *Handbuch*, tab. IX, nr 171 (tu jako królewska).

²³ M. G u m o w s k i, *Handbuch*, s. 41, nr 33 i tab. XII, nr 191; Z. P i e c h, *Monety*, s. 88.

²⁴ APG, 300D4.562, zob. fot. 3 (intytulacja: *Sigismundus Dei gracia dux in Slesia, Oppavie, Glogovie Maioris, Freystath, Gore etc. dominus*); M. H l e b i o n e k, *Pieczęcie polskich królewiczów*, s. 164, na podstawie egzemplarza z listu z Archiwum Państwowego w Toruniu najwcześniejsze jej użycie datuje na 1504 r.; M. G u m o w s k i, *Handbuch*, tab. IX, nr 174 (tu jako królewska).

²⁵ O tych trzech pieczęciach Fryderyka zob. M. G u m o w s k i, *Handbuch*, tab. XII, nr 191, tab. XXXVI, nr 359; Z. P i e c h, *Monety*, s. 86. Pomijamy tu przypisywaną kardynałowi pieczęć z wyobrażeniem Marii z Chrystusem oraz tarczy herbowej z Pogonią, znaną dopiero z listu kapituły krakowskiej z 1514 r., ponieważ nie ma pewności, czy rzeczywiście należała do niego; mogła to być bowiem, jak sądzi M. H l e b i o n e k, *Pieczęcie polskich królewiczów*, s. 164-165, pieczęć Jana z Książąt Litewskich, nieślubnego syna Zygmunta Starego i Katarzyny Telniczanki, z okresu sprawowaniu przezeń godności kanonika krakowskiego – przypuszczenie takie wydaje się najtrafniejsze.

²⁶ Podobną kategorię pieczęci królewiczowskich wyróżnia również M. H l e b i o n e k, *Systematyka*, s. 66 („używane z tytułu pełnionych funkcji”).

jednak wymowa owych herbów. Pieczęć „węgierska” Kazimierza Kazimierzowica, jak trafnie zinterpretował to już Zenon Piech, określała go z jednej strony jako przedstawiciela dynastii Jagiellonów, będących władcami Polski i Litwy (pole z Orłem i Pogonią), z drugiej natomiast – jako pretendenta do tronu węgierskiego (pole z herbami staro- i nowowęgierskim)²⁷. Z kolei herb złożony z pieczęci „głogowskiej” Zygmunta Starego nawiązywał do jego pochodzenia dynastycznego z dynastii jagiellońskiej (po mieczu) i habsburskiej (po kądzieli), na co wskazuje Pogoń skwadrowana z herbem habsburskim. Zygmunt podkreślił jednak silnie swoje związki z Królestwem Polskim, umieszczając w tarczy sercowej herbu z tej pieczęci Orła, choć nie można też wykluczyć genealogicznej wymowy tego godła (o czym niżej)²⁸. Podobnie genealogiczny charakter wyraża beznapisowa pieczęć „kardynalska” Fryderyka (10) poprzez swój herb złożony ze skwadrowanego Orła z Pogonią z herbem habsburskim w tarczy sercowej. Od schematu, w którym na interesujących nas pieczęciach występuje herb złożony, odbiega jedynie *sigillum* Fryderyka jako biskupa elekta krakowskiego (8), gdzie w tarczy mamy tylko Orła. Wszystkie opisane zabytki mają dość spore, wzięwszy pod uwagę fakt, że ich dysponenci nie sprawowali władzy królewskiej, rozmiary (30-62 mm).

Druga grupa pieczęci królewiczów, którą określeń roboczo jako osobiste, charakteryzowała się brakiem podkreślenia statusu władcze go ich posiadaczy, sygnetywnym charakterem (średnica od 29 do 16 × 13,5 mm), herbem z Orłem oraz występowaniem anioła podtrzymującego tarczę herbową. Zaliczamy do tej grupy pieczęć 2, 5 i 9, warunkowo natomiast pieczęć 3, ze względu na to, że nie znamy ani jej wizerunku, ani legendy. Poza tą grupą sytuuje się natomiast pieczęć 4, używana przez Jana Olbrachta podczas starań o tron węgierski i przed polską elekcją, ze względu na to, że była sporządzona w rzeczywistości dla jego ojca, króla Kazimierza, i stosowana przezeń do uwierzytelniania korespondencji w l. 1483-1484²⁹. Można mieć także

²⁷ Z. Piech, *Monety*, s. 85.

²⁸ Tamże, s. 88-85. Umieszczenie w tarczy sercowej Orła jako godła genealogicznego mogło mieć w przypadku Zygmunta także charakter roszczenia do tronu polskiego na przyszłość, warto bowiem zwrócić uwagę na jego tytułaturę z niemieckojęzycznego listu wystawionego w Głogowie 30 V 1506 r., gdzie na pierwszym miejscu pojawia się nawiązanie do pochodzenia z „rodu królów Polski”, dopiero na drugim zaś śląskie tytuły książęce i namiestnictwo śląsko-łużyckie (*Sigmund von Gots gnaden kuniglichs stams aus Polan etc., in Slesien, zu Gloge, Troppe etc. herzog, durch Slesien, Lausitz etc. oberster kuniglichir stathelder etc.* – APG, 300D23A.66); takiej samej tytułatury Zygmunt użył także w niemieckojęzycznym liście napisanym tuż po śmierci Aleksandra Jagiellończyka (Akta Aleksandra króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego itd. (1501-1506), wyd. F. Papée, Kraków 1927, nr 336); w łacińskojęzycznych listach z tego okresu na pierwszym miejscu intyulacji używał natomiast określenia: *regius Polonie natus*, względnie *serenissimi Kazimiri olim Polonie etc. regis natus* (listy do rady miasta Gdańska z 14 IX, 18 IX i 2 X 1506 r.: APG, 300D4.643, 645, 646).

²⁹ S. Szybkowski, *Przyczynki*, s. 13; M. Grulkowski, *Kilka uwag*, s. 24-26. Bardzo wątpliwe, aby pieczęć okrągła Kazimierza Kazimierzowica posiadała legendę, która oddawała jego mocno nieformalne rządy namiestnicze w Koronie; silnym argumentem przemawiającym przeciw takiemu przypuszczeniu jest to, że sam królewicz w listach z czasów swego namiestnictwa tytułował się jako syn króla, nie zaś *gubernator Regni* względnie *locum tenens regis* itp. (zob. wyżej, przyp. 16-17 oraz odpowiadający im tekst). Nieco uwagi należy poświęcić przyczynom przejścia ojcowskiej pieczęci sygnetywnej w ręce Jana Olbrachta. Można

wątpliwości dotyczące przynależności do tak zdefiniowanej grupy ośmiobocznego sygnetu Zygmunta Starego (pieczęć 7) z tarczą z Orłem oraz inicjałami SDS. Funkcjonowanie jej już w 1502 r., zatem w czasie gdy królewicz był księciem głogowsko-opawskim, pozwala owe inicjały odczytywać również jako *S[igismundi] d[ucis] S[lesie]* lub *S[igismundus] d[ux] S[lesie]*, zgodnie z używaną przezeń wówczas tytulaturą³⁰. Odczytanie inicjałów w proponowany sposób oddawałoby zatem władcze uprawnienia tego królewicza jako księcia śląskiego, a tym samym wykluczałoby ten zabytek z kategorii pieczęci osobistych.

Pieczęcie osobiste Kazimierza, Aleksandra i Fryderyka Kazimierzowiców prezentują się zatem dość jednorodnie. Szczególnie silnie widać to w sferze ikonograficznej, która jest identyczna (tarcza z Orłem podtrzymywana przez anioła)³¹. Szczególnie duże podobieństwo zarówno w zakresie ikonografii, legendy (dwuliterowe inicjały umieszczone po obu stronach tarczy) oraz kształcie (sygnety ośmioboczne) obserwujemy również w przypadku osobistych pieczęci Aleksandra i Fryderyka Jagiellończyków. Bardzo bliski im jest również ośmioboczny sygnet Zygmunta Starego z inicjałami SDS. Wydaje się zatem, że uprawniony jest wniosek o postępujących od schyłku Kazimierza Jagiellończyka i po jego śmierci próbach standaryzacji pieczęci osobistych jego synów niesprawujących władzy królewskiej lub wielkksiążęcej.

Wydaje się również, że warto prześledzić dalsze losy pieczęci osobistych synów Kazimierza Jagiellończyka. Pieczęć ośmioboczna Aleksandra Jagiellończyka (5) była przez niego używana również w okresie, kiedy był tylko wielkim księciem litewskim³², polskim królem elektem³³, a także po koronacji królewskiej³⁴. Dopiero w listopadzie 1503 r. została ona zastąpiona przy uwierzytelnianiu królewskiej korespondencji przez tzw. pieczęć „uszczerbioną”³⁵. Podobnie rzecz wyglądała w przy-

zasugerować, że król ojciec podarował ją synowi na „dobrą wróżbę” i w charakterze ojcowskiego błogosławieństwa przed wyruszeniem na Węgry, zwłaszcza że królewicz udawał się tam z pełną aprobatą Kazimierza, który właśnie dla niego w swych planach dynastycznych przeznaczał tron węgierski. Jego stosunek do starań Jana Olbrachta zmieniał się stopniowo w obliczu wypadków, kiedy okazało się, że większym poparciem węgierskich elit politycznych cieszy się jego starszy syn, król czeski Władysław (zob. F. P a p é e, Jan Olbracht, wyd. 2, Kraków 1999, s. 23-25; K. B a c z k o w s k i, Walka o Węgry w latach 1490-1492. Z dziejów rywalizacji habsbursko-jagiellońskiej w basenie środkowego Dunaju, Kraków 1995, s. 44, 48-49, 54-56, 70-73, 94-98, 109-110, 127-131; S. S z y b k o w s k i, Przyczyńki, s. 12).

³⁰ Zob. przyp. 24. Dotychczas inicjały te odczytywano jako: *S[igillum] d[omini] S[igismundi]* względnie *S[ignetum] d[omini] S[igismundi]*, interesującą nas pieczęć odnoszono jednak do „królewskiego” okresu życia Zygmunta (M. G u m o w s k i, Pieczęcie, s. 26; Z. P i e c h, Monety, s. 80); za dyskusję dotyczącą znaczenia tych sygli bardzo dziękuję dr. hab. Marcinowi Hlebionkowi z Instytutu Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu.

³¹ Trafnie obecność herbu Królestwa z Orłem na pieczęciach Jagiellonów niebędących polskimi monarchami wyjaśnił Z. P i e c h, Monety, s. 87, uznając, że został on tam użyty nie jako herb państwowy, lecz dynastyczny. Publikowana niniejszym pieczęć królewicza Kazimierza stanowi dodatkowy argument wspierający tę hipotezę.

³² GSPK, XX. HA, OBA nr 18491 (tylko ślad).

³³ APG, 300D4.556; 300.29.350; GSPK, XX. HA, OBA nr 18540.

³⁴ APG, 300D4.557, 558, 560, 563, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573; 300D45A.25; 300D82.199.

³⁵ W. C h o r ą ż y c z e w s k i, Przemiany organizacyjne polskiej kancelarii królewskiej u progu czasów nowożytnych, Toruń 2007, s. 214, 230, 232, 233, 234, 235, 237; t e n ż e,

padku ośmiobocznego sygnetu Zygmunta Starego (7), który używał go jeszcze długo jako król polski, przynajmniej do 1537 r.³⁶ Jeszcze bardziej skomplikowane były losy okrągłej pieczęci sygnetowej Jana Olbrachta (4), której pierwotnym dysponentem był Kazimierza Jagiellończyk, a sam Jan Olbracht używał jej tuż przed swą elekcją, a nie zrezygnował z jej stosowania także po polskiej koronacji. Jego korespondencja kierowana do rady miasta Gdańska dowodzi, że to właśnie tym sygnetem najczęściej uwierzytelniał swoje listy przez cały okres panowania w Polsce³⁷.

Powyższe uwagi wskazują, że pierwotnie „królewiczowskie” pieczęcie Aleksandra i Zygmunta Starego oraz przejęta po ojcu pieczęć Jana Olbrachta pełniły po objęciu przez nich władzy monarszej taką rolę, jak pieczęcie sygnetowe innych koronowanych władców, będąc osobistymi sigillami monarchów³⁸. Służyły zatem, jak wykazano wyżej, do uwierzytelniania korespondencji. Najczęściej opatrywano nimi listy papierowe (metodą wosk przez papier). Istnieją jednak przykłady uwierzytelniania nimi również pergaminowych wytworów kancelarii królewskiej. Należą do nich kwitancje, które od 1493 r. Jan Olbracht postanowił uwierzytelniać właśnie woskowym odciskiem swojego sygnetu, przywieszanym w miseczce na paskach pergaminowych, a także własnoręcznym podpisem³⁹. Znamy jednak również pergaminowe mandaty tego monarchy uwierzytelniane przez przywieszenie na pasku pergaminowym woskowego odcisku tej samej pieczęci sygnetowej⁴⁰. Zasada wprowadzona przez Jana Olbrachta odnośnie do pergaminowych kwitancji była stosowana również za panowania Aleksandra Jagiellończyka⁴¹. Dalszych badań wymaga

Pieczęć „uszczerbiona” ostatnich Jagiellonów (publikacja online: <http://adacta.archiwa.net/file/chor_piecz.pdf>), s. 3-4; S. S z y b k o w s k i, Uwagi, s. 36-37.

³⁶ APG, 369.1.380, k. 11 (list papierowy, pieczęć odcisnięta techniką wosk przez papier); M. G u m o w s k i, Pieczęcie, s. 26.

³⁷ S. S z y b k o w s k i, Przyczynki, s. 13, przyp. 22. Długie użytkowanie tych pieczęci, mimo zmiennego statusu ich dysponentów, było możliwe dlatego, że zastosowane na nich inicjały były pojemne treściowo: SR (*Sigillum regis*) w przypadku Jana Olbrachta oznaczać mogło zarówno króla elekta węgierskiego, jak i króla polskiego, AP (*Alexandri principis*) w przypadku Aleksandra spełniało dość dobrze swoją funkcję, gdy był on królewiczem, ale także wielkim księciem i królem (przy rozumieniu określenia *princeps* w szerszym znaczeniu jako „władca”), a SDS sygnetu Zygmunta Starego dało się zinterpretować jako *S[igillum] d[omini] S[igismundi]*, przystające do jego nowego statusu po koronacji.

³⁸ Sfragistyka, opr. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960, s. 98-99, 182-183.

³⁹ APG, 368.I/98 (kwitancja z 1495 r. skierowana do rady miasta Elbląga, zachowane nacięcia po pasku), 368.I/102 (kwitancja skierowana do Elbląga, zachowany pasek pergaminowy do przywieszenia pieczęci); Akta stanów Prus Królewskich, t. III, cz. 1, wyd. K. Górski, M. Biskup, Toruń 1961, s. 61 (list z 1493 r., skierowany do rady miasta Gdańska: *ut nullam quitanciam per amplius suscipiatis ad rationem proventuum nostrorum, nisi ea esset signeto nostro annulari sigillata et manu nostra propria subscripta*).

⁴⁰ APG, 300D4.569a (mandat z 1497 r. skierowany do biskupa wrocławskiego w sprawie obsady kościoła Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku: *in cuius rei testimonium signetum nostrum annulare presentibus est subappensum*; pieczęć przywieszona na pasku pergaminowym zachowana w znakomitym stanie).

⁴¹ APG, 300D4.569a (kwitancja Aleksandra z 1502 r., skierowana do rady miasta Gdańska, zachowały się tylko nacięcia do paska pergaminowego, ale koroboracja wyraźnie wskazuje, że była uwierzytelniona pieczęcią sygnetową: *harum quibus sigillum nostrum anulare est sub-*

natomiast ustalenie, czy pieczęci sygnetowe tych władców były przywieszane na jedwabnych niciach w charakterze uwierzytelnienia pergaminowych dokumentów mniejszej wagi, tak jak sygnet ich młodszego brata – Zygmunta Starego (1536)⁴².

Przeprowadzone wyżej krótkie rozważania nad tzw. „królewiczowskimi” pieczęciami synów Kazimierza Jagiellończyka (z poszerzeniem ich zasobu o nieznaną dotąd bliżej pieczęć królewicza Kazimierza) pozwalają zgodzić się z opartym na analizie materiału średniowiecznego i nowożytnego twierdzeniem M. Hlebionka, że do pieczęci „królewiczowskich” zaliczymy wszystkie zabytki sfragistyczne, które powstały i były używane przez królewiczów przed objęciem przez nich władzy królewskiej lub wielkksiążęcej, także przez tych dynastów, którzy monarchami nigdy nie zostali⁴³. Analiza omówionych tu zabytków skłania natomiast piszącego te słowa do wyrażenia jeszcze większych, w porównaniu z wymienionym badaczem, obaw⁴⁴, czy w ogóle zasadne jest używanie w ich przypadku pojęcia pieczęci „królewiczowskich”. Wydaje się bowiem, że wszystkie są albo zdecydowanie pieczęciami „urzędowymi” bądź „funkcyjnymi” (pretendentów do tronów, królów elektów, wielkich książąt, książąt, arcybiskupów i kardynałów), albo pieczęciami osobistymi, które potem, wraz ze zmianą statusu posiadacza, stawały się pełnoprawnymi pieczęciami wielkksiążęcymi i królewskimi⁴⁵.

appensum testimonio litterarum); wydaje się, że chodzi tu raczej o mającą „królewiczowski” rodowód pieczęć nr 5, aniżeli znany, jak dotąd, tylko z dwóch odcisków sygnet owalny tego monarchy z herbami z Orłem i Pogonią pod otwartą koroną królewską, zob. S. Szymbkowski, Uwagi, s. 34-35).

⁴² Pieczęcie, s. 38.

⁴³ M. Hlebionek, Pieczęcie polskich królewiczów, s. 183 („iloczyn wszystkich zbiorów pieczęci wyznaczanych przez kręgi funkcjonowania królewicza jako osoby”).

⁴⁴ Tamże, s. 184.

⁴⁵ Warto też zwrócić uwagę na wątpliwości M. Gumowskiego, Handbuch, który omówił wprawdzie pieczęcie „królewiczowskie” jako osobną kategorię (s. 42: „Die Siegel der königlichen Prinzen”) i na odpowiadającej im tablicy (tab. XII nr 91) umieścił pieczęć Fryderyka jako biskupa elekta krakowskiego, ale już jego beznapisową pieczęć „kardynalską” podał wśród pieczęci biskupich (tab. XXXVI nr 359).



Fot. 1. APG, 300D3.273 (Lublin, 15 VII 1482) – kustodia z odciskiem pieczęci sygnetowej królewicza Kazimierza Kazimierzowica



Fot. 2. APG, 300D3.273 (Lublin, 15 VII 1482) – pieczęć sygnetowa królewicza Kazimierza Kazimierzowica



Fot. 3. APG, 300D4.562 (Kraków, 8 II 1502) – pieczęć sygnetowa królewicza Zygmunta Starego, używana przezeń również po koronacji królewskiej

BIBLIOGRAFIA

- Akta Aleksandra króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego itd. (1501-1506), wyd. F. Papée, Kraków 1927.
- Baczkowski K., Między czeskim utrakwizmem a rzymską ortodoksją czyli walka Jagiellonów z Maciejem Korwinem o koronę czeską w latach 1471-1479, Oświęcim 2014.
- Baczkowski K., Walka o Węgry w latach 1490-1492. Z dziejów rywalizacji habsbursko-jagiellońskiej w basenie środkowego Dunaju, Kraków 1995.
- Chorążyczewski W., Pieczęć „uszczerbiona” ostatnich Jagiellonów (publikacja online: <http://adacta.archiwa.net/file/chor_piecz.pdf>).
- Chorążyczewski W., Przemiany organizacyjne polskiej kancelarii królewskiej u progu czasów nowożytnych, Toruń 2007.
- Grułkowski M., Kilka uwag o pieczęciach z okresu panowania Kazimierza Jagiellończyka, *Studia Źródłoznawcze* 51, 2013.
- Gumowski M., *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966.
- Gumowski M., *Pieczęcie królów polskich*, Kraków 1910.
- Hlebionek M., *Pieczęcie polskich królewiczów*, *Сфрагістчнй шорісннк* 4, 2014.
- Hlebionek M., „*Sigillum regale terrestre*”. Nieznana kujawska pieczęć ziemską z początków XVI w., w: *Ecclesia, regnum, fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, Warszawa 2014.
- Hlebionek M., System heraldyczny na pieczęciach królów polskich (XIV-XVIII wiek). Propozycje badawcze, w: *Pieczęcie herbowe-herby na pieczęciach*, Warszawa 2011.
- Hlebionek M., *Systematyka polskich pieczęci królewskich. Wybrane zagadnienia, w: Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, Warszawa 2014.
- Katalogu dokumentów, listów oraz pieczęci królów i królowych polskich przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, opr. M. Chmielewska, Wrocław 1991.
- Księga Metryki Koronnej podkanclerzego Andrzeja Oporowskiego z lat 1479-1483, ze spuścizny A. Prochaski wyd. G. Rutkowska, Warszawa 2005.
- Kuczyński S. K., *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978.
- Papée F., *Jan Olbracht*, wyd. 2, Kraków 1999.
- Papée F., *Święty Kazimierz, w: tegoż, Studia i szkice z czasów Kazimierza Jagiellończyka*, Warszawa 1907.
- Pelczar M., *Miscellanea archiwalne z drugiej połowy XV wieku*, *Rocznik Gdański* 12, 1938.
- Piech Z., *Monety, pieczęcie i herby w systemie symboli władzy Jagiellonów*, Warszawa 2003.
- Pieczęcie królów i królowych Polski. Tabularium Actorum Antiquorum Varsoviense Maximum, divisio prima*, Warszawa 2010.
- Prochaska A., *Wyprawa św. Kazimierza na Węgry*, *Ateneum Wileńskie* 1, 1923.
- Politische Correspondenz Breslaus im Zeitalter des Königs Mathias Corvinus*, cz. 2, wyd. B. Kronthal, H. Wendt, *Scriptores rerum Silesiacarum*, t. XIV, Breslau 1894.
- Przyczynki do dziejów polskich z Archiwum Miasta Wrocławia*, wyd. A. Mosbach, Poznań 1860.
- Rimša E., *Nežinomi Aleksandro ir Žygimanto Seniojo signetiniai antspaudai, Lietuvos istorijos metraštis* 1988.
- Sigilla regum et reginarum Poloniae. Pieczęcie królów i królowych Polski ze zbiorów Archiwum Głównego Akt Dawnych*, Warszawa 2015.
- Stelmach R., *Katalog średniowiecznych dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu*, Wrocław-Racibórz 2014.
- Stelmach R., *Listy i dokumenty Jagiellonów w WAP we Wrocławiu (1413-1503)*, *Teki Archiwalne* 18, 1981.
- Sułkowska-Kurasiowa I., *Polska kancelaria królewska w latach 1447-1506*, Wrocław 1967.
- Szybkowski S., *Przyczynki do sfragistyki Jagiellonów na podstawie materiałów z Archiwum Państwowego w Gdańsku*, *Rocznik Gdański* 71/72, 2011-2012.
- Szybkowski S., *Uwagi o pieczęciach Aleksandra Jagiellończyka*, *Studia Źródłoznawcze* 51, 2013.

Ein unbekanntes Siegel des Prinzen Kasimir aus dem Jahre 1482

Zusammenfassung

Bisher war nur ein Siegeltyp des Prinzen Kasimir, Sohn König Kasimirs IV., des nachmaligen Heiligen, bekannt. Es handelte sich um ein vergleichsweise großes Siegel (62 mm Durchmesser), dessen Typar im Zusammenhang mit seinen Bemühungen um den ungarischen Thron 1471 angefertigt worden war. Sein ikonographisches Hauptelement besteht aus einem gevierten Wappen (Adler, Streifen [sog. alt-ungarisches Wappen], doppeltes Kreuz [sog. neu-ungarisches Wappen] sowie litauischer Verfolger [weißer Ritter]), das die Ansprüche Kasimirs auf den ungarischen Thron sowie seine Herkunft aus der in Polen und Litauen herrschenden Jagiellonen-Dynastie ausdrücken soll. Wie sich herausstellt, war dieses Siegel nicht das einzige dieses Prinzen. Denn an einem seiner Briefe (ausgestellt am 15. Juli 1482 in Lublin), der an den Rat der Stadt Danzig adressiert war, hat sich ein bisher unbekanntes Signet erhalten (Durchmesser 27 mm). Es ist bekannt, daß er sich noch einige weitere Male dieses Siegels bediente, worauf die Siegelspuren mit gleichem Durchmesser an Briefen aus dem Jahre 1482 deuten, die an denselben Empfänger gerichtet sind. Dieser Briefwechsel stand im Zusammenhang mit der vom Prinzen Kasimir ausgeübten Statthalterschaft für seinen Vater Kasimir, der sich zu dieser Zeit in Litauen aufhielt. Das zentrale Element des Siegelfeldes wird von einem gotischen Schild mit dem Adler des Königreiches Polen eingenommen, der von einem Engel gehalten wird. Die schlecht erhaltene und unleserliche Legende wurde in gotischer Minuskel ausgeführt. Dieses Siegel weist in ikonographischer Hinsicht recht große Ähnlichkeiten mit anderen persönlichen Siegeln der polnischen Prinzen, der Söhne Kasimirs IV., auf: mit denen Alexanders, Friedrich und Sigismunds, die im Falle von Alexander und Sigismund auch noch nach deren Regentschaftsübernahme in Polen weiterbenutzt wurden. Eine wesentliche gemeinsame Eigenschaft der erwähnten Siegel ist die Darstellung des Adlers, der hier keineswegs als Staatswappen aufgefaßt werden kann, sondern, wie bereits Z. Piech erwies, als dynastisches Wappen.

Übersetzt von Waldemar Könighaus

An unknown seal of Prince Casimir from 1482

Abstract

So far only one seal of Prince Casimir, the son of Casimir the Jagiellon and later saint, has been known. It was a large seal (62 mm in diameter), the matrix of which was made in connection with his attempts to take the Hungarian throne in 1471. On one of the Prince's letters (dated in Lublin, 15 July 1482), addressed to the city council of Gdańsk, an unknown signet seal (27 mm in diameter) survived. Its field displays a Gothic shield with the Eagle of the Kingdom of Poland, supported by an angel. The minuscule legend is illegible. The seal resembles iconographically other personal seals of princes, the sons of Casimir the Jagiellon (Alexander, Cardinal Frederic and Sigismund the Old), which were used by Alexander and Sigismund also after assuming royal power in Poland.

Translated by Rafał T. Prinke